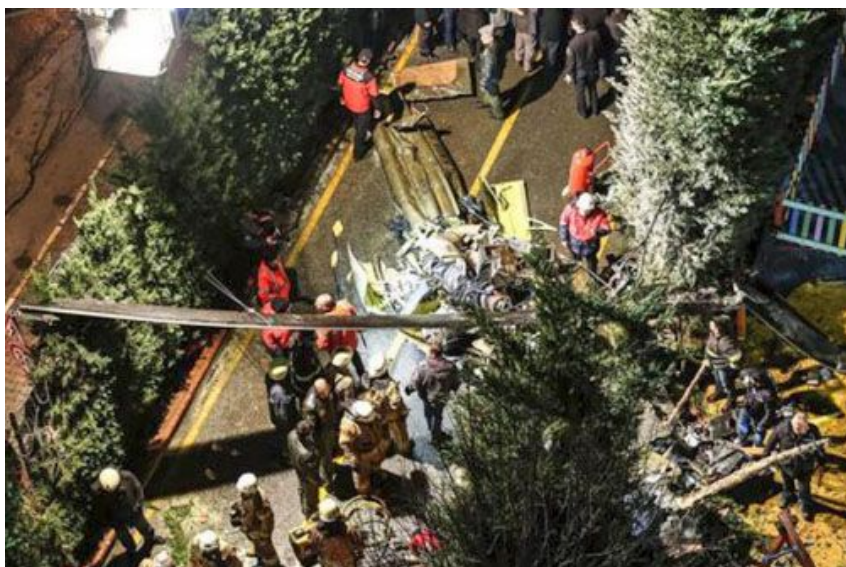


Kolejna katastrofa Bella UH-1 w Stambule

#Lotnictwo wojskowe #Wypadki 12 lutego 2019

Wczoraj po południu nad Stambułem rutynowy lot patrolowy wykonywał śmigłowiec armii tureckiej Bell UH-1H. Na jego pokładzie znajdowało się 4 żołnierzy. Około 18:40 czasu lokalnego (GMT+3), prawdopodobnie z powodu problemów technicznych, pilot usiłował lądować awaryjnie w parku na osiedlu Parkverde w dzielnicy Kirazlı na przedmieściu przemysłowym Çekmeköy. Lądowanie się nie udało i śmigłowiec rozbił się.



Szczątki śmigłowca Bell UH-1H, który rozbił się wczoraj na przedmieściach Stambułu / Zdjęcie: twitter - scramble_nl

Gdy na miejsce wypadku przybyli ratownicy okazało się, że wrak częściowo spłonął. Wszyscy lecący śmigłowcem zginęli. Niektórzy w drodze do szpitala. Na ziemi nikomu nic się nie stało.

Ofiary katastrofy to pilot kpt. Umit Ozer, kpt. Semih Ozcan, sierż. Ilyas Kaya i Yakup Avsar.



Belka ogonowa śmigłowca Bell UH-1H, który rozbił się wczoraj na przedmieściach Stambułu / Zdjęcie: twitter – scramble_nl

To już druga katastrofa UH-1 w Stambule. Poprzednio śmigłowiec tego typu rozbił się 26 listopada 2018. Wówczas zginęło 4 żołnierzy, a jeden został ranny.

Rozbity wczoraj śmigłowiec, podobnie jak ten rozbity w listopadzie 2018, to Bell UH-1H należący do 4. pułku lotnictwa Armii lądowej Turcji. Śmigłowce tego typu mają zostać wycofane z jednostek tureckich w 2020.